KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Lutego. — Rok 1847. Piątek. № 41. Jutro, ŚŚ. Agab, Benigna, Juljan i Jordan. v. s. 1szy Lutego.

W dniu ²/₁₄ Lutego, w ostatnią Niedzielę przed Wielkim Postem, zwaną *Syropustną*, przypada także iedna z głównych uroczystości Oczyszczenia N. MARJI Panny, podług starego kalendarza. W Kościele *Greko-Unickim* przy ul: Miodowej, odbywać się będą odpowiedne tym uroczystościom solenne Nabożeństwa; w Sobotę (iutro) Nieszpory wigilijne po godz: 6tej wieczorem, a w Niedzielę Summa o godz: 10½ z rana.

Ś. p. JW. Walenty *Węgrzecki*, b. Sędzia Pokoiu Powiatu Rawskiego, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata w 66tym roku życia, dnia 10go b. m. we wsi Radzieiewicach.

Ś. p. Ignacy *Baranowski*, b. Szef w Wydziałach po b. Komisji Rządowej Wojny, Emeryt, w wieku lat 64, zszedł z tego świata onegdaj. Pozostała w nieutulonym żalu Żona zaprasza Przyiaciół i Znaiomych, na wyprowadzenie zwłok Jego z domu przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1252, iutro o godz: 4tej po południu na smętarz Powązkowski; i na żałobne Nabożeństwo do Kościoła OO. Kapucynów w przyszły Poniedziałek o godz: 10ej z rana odbyć się maiące.

Zamieszczoną została wiadomość o istnieiących w r. 1846 w Warszawie fabrykach; obecnie ogłasza się za tenże rok wykaz ludności rzemieślniczej, z wyiaśnieniem, iaką maią wartość wyrobione przez nich w ciągu tegoż roku towary: 139 bednarzy wyrobiło towarów za rs. 20,352; 128 blacharzy za rs. 20,320; 22 bronzowników za rs. 4480; 25 cieśli za rs. 146,015; 101 czapników za rs. 17.843; 23 farbiarzy za rs. 6930; 19 grzebieniarzy za rs. 10,350; 31 gwoździarzy za rs. 4855; 10 guzikarzy za rs. 3250; 142 introligatorów za rs. 23,841; 71 iubilerów za rs. 96.140; 15 iglarzy za rs. 6650; 52 kapeluszników za rs. 30,000; 8 konwisarzy za rs. 1380; 50 kołodziei za rs. 6836; 33 kotlarzy za rs. 35,960; 34 kuśnierzy za rs. 6105; 829 krawców za rs. 135,025; 270 kowali za rs. 37,783; 47 kamieniarzy za rs. 12,000; 6 krześlarzy za rs. 370; 48 liniarzy i powroźników za rs. 6030; 48 lakierników za rs. 8675; 58 mosiężników za rs. 8816; 174 młynarzów za rs. 368,934; 17 mularzy za rs. 158.760; 63 mydlarzy za rs. 209,080; 22 malarzy za rs. 3645; 40 nożowników za rs. 6546; 275 piekarzy za rs. 140,004; 52 perukarzy za rs. 4563; 16 piernikarzy za rs. 4716; 22 puszkarzy za rs. 5794; 13 pieczętarzy za rs. 3585; 131 rękawiczników za rs. 26.770; 356 rzeźników za rs. 491,192; 56 rymarzy za rs. 6305; 115 siodlarzy za rs. 40,961; 202 ślusarzy za rs. 27,284; 78 stelmachów za rs. 12,895; 72 szklarzy za rs. 10,926; 3 szpadników za rs. 350; 477 stolarzy za rs. 65,443; 1054 szewców za rs. 202,644, 18 szczotkarzy za rs. 3962; 7 snycerzy za rs. 1990; 1 ślifierz za rs. 150; 14 sztukatorów za rs. 1020; 73 tokarzy za rs. 10,532; 56 tapicerów za rs. 9695; 76 zegarmistrzów za rs. 15.333; 48 złotników za rs. 29,020; 60 zdunów za rs. 7490; 10 pilnikarzy za rs. 820; 138 pasamoników i smuklerzy za rs. 52,155; inni procederenci podali wartość wyrobionych przez siebie przedmiotów na 8870 rubli; a więc razem wyrobiono za rs. 2,581,442. (G. P.)

Tłusty Czwartek dzień rozpoczynaiący nieiako koniec karnawału, obchodzony iest zawsze w kraiu tutejszym przez wszystkie klassy społeczeństwa, zabawami róźnego rodzaiu. Zabawy te rozciągaią się od pałaców aż do lepianek, a w tych ostatnich, dnia tego, między innemi, najwięcej odbywa się wesel. W niektórych miastach w dawniejszych latach dzień *tłustego Czwartku* przez pospólstwo, szczególnemi obchodzony był obrzędami. U nas w *Warszawie* dzień ten oddany iest prawie wyłącznie zabawom *pączkowym* i *faworkowym*. Od rana zacne Gospodynie, ich Córki, albo Krewne, czynią przygotowania do ciasta, które ku wieczorowi same wysmażać nawet raczą. O udanie się tych przysmaków, zachód iest ogromny; ale też rzadko zdarza się, aby po tylu staraniach rezultat był płonny. Z tąd też *pączki* Warszawskie nabrały tyle sławy, że ie za granicą za najwyborniejsze uznaią. Wczoraj w *Warszawie*, iako w dzień *tłusto-Czwartkowy*, prawie w każdym domu uraczano się pączkami. Cukiernie Warszawskie dostarczały ie tysiącami, a co prywatni zrobili, tego i zliczyćby nawet trudno. O ile o uszy nasze obiło się, powszechne było zadowolenie z pączków, które w tym roku rosły prawdziwie *iak na drożdżach*, a zacne Damy i Panny trudniące się przygotowaniem tego specjału, zasłużone ze wszech stron odbierały pochwały. Także i faworki ukazały się w wyborowych wyrobach, chociaż prymu pączkom ustępować musiały. Przez cały wieczór wczorajszy, na ulicach mnóstwo uwijało się sprzedaiących pączki w różnych miejscach *Warszawy* wyrabiane, zalecaiąc głośno swój towar. Odbyt pączków i tą drogą miał być dosyć znaczny. Niektórzy ciągną prognostyki z pączków; gdy te udaią się, ma być w lecie następnym urodzaj.

Od dni kilku bawi w *Warszawie* Hrabia *Reichenbach*, Wielki Łowczy dziedziczny Szląski, który udaie się dalej dla odbycia łowów.

Zeszyt na m. Luty *Bibljoteki Warszawskiej*, wy-

szedł i zawiera: O odwoływaniu się od wyroków niezupełnie uniewinniających, na zasadzie artykułu 23 ustawy senackiej z d. 26 v. s. Marca 1842 r. co do sposobu zanoszenia skarg na wyroki, pr: Aug: *Heylmana.* Korespondencja, powieść pr: Józ: *Korzeniowskiego.* Nieco o Świętopietrzu w Polsce, zebrał Tymot: *Lipiński.* Ślady historji naturalnej wszechświata (ciąg dalszy). Myśl o śpiewie słowiańskim, pr: Ludw: Rittera z Ritterberku; przełożył z czeskiego Alo: *Kuczyński.* Messyada, Fryderyka Bogumiła Klopsztoka; przekład z niemiec: wierszem miarowym pr: Józ: Kar: *Jaślikowskiego. Kronika Literacka*: Dzieie Korony Polskiej W. X. Litewsk: od r. 1380 do 1535, pr: Bern: z Rachtamowic Wapowskiego; tom 1szy, Wilno 1846, pr: M. *Balińskiego.* Dalszy ciąg karty klimatologicznej m. Warszawy, ułożonej pr: Jastrzębowskiego; pr: *S. P.* Rachel, powieść Ks: Ig: Hołowińskiego, pr: *A. T.* Kompozycje na fortepjan: *Bagateles*, p. Listowski; *Chansons*, p. Szczasny; *Valse*, *Fantaise*, p. O. Kolberg; *Variations*, *Caprice*, *Fantaisie*, p. P. Fechner; pr: *J. S. Rozmaitości*: O handlu zamiennym prowadzonym przez Dniepr na morzu Czarnem. Wiadomość o progach dnieprowych, pr: M. *Pawliszczewa.* Reakcja w muzyce spodziewana, pr: *J. S.* Wiadomość statystyczna o szkołach i instytutach w Król: Polskiem w r. 1845/6. *Kronika Zagraniczna*: Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Fizyka p. *S. P.* Chemja p. *J. B. ę. Kronika Bibljograficzna.* Doniesienia literackie.

W tych dniach iedna zacna i czcigodna tutejsza Dama, której serce anielskiej dobroci, na widok ubóztwa nigdy nie bywa oboiętnem, zjadłszy wesoło wyborny i smaczny obiad w gronie Familji, usiadła samotnie przy stoliku i rzewnie płakać zaczęła, trzymaiąc wspartą rękę na otwartem dziele *Wiktora Hugo*, gdzie wiersz: »*Pour les pauvres*" (dla ubogich), zaczyna się od dewizy: »Qui donne au pauvre prête à Dieu" (kto daie ubogim, BOGU pożycza). Zatrwożony Mąż przybiegł do niej czemprędzej, i zapytał o przyczynę tak nagłego i nadzwyczajnego smutku. »Czytaiąc te wiersze, wspomniałam sobie, odpowiedziała zalana łzami, że w tej chwili znajduie się na świecie wiele prawdziwie ubogich i tak dalece biednych, iż może na obiad kromki chleba nie maią." Piękne zaiste i rozrzewniaiące takie uczucie; ale nie dosyć iest ubolewać nad nędzą i łzy wylewać nad niedolą ludzką; potrzeba ią wspierać i czynnie dopomagać biednym, ażeby łaknący nasyceni, a pragnący napoieni zostali. Wtedy dopiero niezawodnie na litościwe serce spłynie błogosławieństwo BOŻE, a w duszę radość i wesele wstąpi, oraz powiększy się mienie stosownie do tego co powiedziano: »*Date et dabitur vobis.*"

W Księgarni Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorsk: Nr 460, znajduią się następuiące nowości: *Historja, literatura i krytyka;* Literatura polska w rozwinięciu historycznem, przez Jana Maiorkiewicza, tom 1; zł. 10. *Niezapominajki*, Noworocznik na rok 1847, wydany przez Karola *Korwella*, ozdobiony rycinami, zł. 18; toż samo w oprawie paryzkiej, z brzegami złoconemi, zł. 24. *Teatr Fryderyka Hr: Skarbka*, 2 tomy, zł. 12. *Gracz, czyli zegar ścienny Pana Humfrey*, z angielskiego Doza (Karola Dikkensa), edycja Lipska z 86 drzeworytami, 3 tomy, zł. 35. *Aktea*, romans z dzieiów starożytności, napisany przez A. Dumasa, 2 tomy, zł. 8. *Podejrzenie*, powieść Henryka Kocka, z francu: przełożona, zł. 5. *Zasady technologji chemicznej*, przez T. Rybickiego, z atlasem z 12tu tablic złożonym, zł. 8.

Złożono w Redakcji Kurjera dla moralnie zaniedbanych Dzieci, od B. *Krzyżyk*, odkupiony od Iz.......

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Don Paskwale*, przywołani: JP. *Stolpe* 2-kroć, JPanna *Riwoli*, JPP. *Troszel* i *Matuszyński.*

W parafji *Przegini* w Pcie Olkuskim, ma dopełnić się reparacja domu dla Proboszcza, tudzież budowa domu dla Organisty, na co anszlag wykazuie summę Rsr. 1,269 k. 66.— Dwa tygodnie temu w gminie *Szczygły* górne, Młynarz tameczny, obcinaiąc z lodu koło wodne, wpadłszy pod takowe, zgruchotany został.— W zeszłym tygodniu w okolicach *Częstochowy*, spadł śnieg znaczny i okrył pola.— W miesiącu Październiku, w progu stajni wjezdnej we wsi *Rogowie*, w Pcie Łęczyckim, znaleziono ciało żebraka, 60 lat maiącego, nagle zmarłego, który pochodzić miał z *Szymanowa.*— W dniu 29 z. m. w gminie *Plecka Dąbrowa*, człowiek nieznaiomy wjeżdżaiąc wieczorem do stajni w oberży *Barak* zwanej, bryką wyładowaną oxeftami z terpentyną, przez swą nieostrożność, został tak mocno przyciśnięty do słupu we drzwiach staiennych, iż dnia następnego życie zakończył.— Były pożary we wsiach Kani i Nagorzynek.

Anglja.— Królowa 4go b. m. prezydowała w *Windsorze* na posiedzeniu Rady tajnej. 10go b. m. obchodziła rocznicę swoich zaślubin. — Mieszkańcy *Liwerpoolu* przedstawili Parlamentowi zażalenie, iż mnóstwo ubogich Irlandczyków przybyło do tego miasta szukać zatrudnienia; w ciągu 2ch tygodni przybyło ich 14,104. — Lord *Howden* nowo-mianowany Poseł w Brazylji, wyiechał do *Paryża*, aby z Rządem francuzkim stanowczo ułożyć środki, celem przywrócenia pokoiu w *la Plata.* Oba Rządy wspólnie działać będą w tej sprawie. — Z prowincji nadeszło wiele próśb do Lorda *Palmerstona*, aby czemprędzej zniesiono blokadę rzeki *Platy.*— W *Liwerpoolu* znajduie się

teraz zapas 480,000 beczek mąki. — Rząd zaproponował pensjonarzom Szpitalu *Szelsey*, maiącym nie więcej nad lat 47, iż im ofiaruie bezpłatną przeprawę z rodzinami do Nowej Zelandji. Za przybyciem do tej osady, każdy otrzyma morg gruntu, a przez lat 7, przez który to czas będą osadnikami woiennemi, każdy pobierać będzie dziennie 5 zł.; po upływie tego czasu, każdy otrzyma 10 morgów gruntu na własność, i przejdzie w stan osadników wolnych. W razie ich śmierci, pozostałe po nich rodziny, na żądanie maią bezpłatną przeprawę do Anglji. — W tych dniach wysłano do Ameryki północ: dwa parostatki z transportem 600,000 dukatów złotem.

Egipt. — Fałszywą była wieść, iakoby *Ibrahim* za powrotem z Europy, wyzwolił swoich niewolników. — Bryg pruski *Leander*, który w obliczu *Alexandrji* wpadł na mieliznę, został uratowany.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 8go b. m., P. *Kremje* wynurzył swoie zadziwienie, iż P. *Gizo* dotychczas nie wystąpił na mównicy w Izbie Deputowanych, celem bronienia swoiej polityki w sprawie hiszp:. P. *Gizo* odpowiedział, iż przez wzgląd na przyiazne oświadczenia w tych dniach mu udzielone przez członków ang: Parlamentu, nie śmie wdać się w rozprawy, któreby to dobre usposobienie mogły osłabić. Paragraf adresu o zaślubinach hiszp: został przyięty. — Królestwo Belgiccy d. 2go b. m. wyiechali do *Bruxelli*. — Z Rządem brazylijskim grożą teraz ważne zatargi; tenże protestował energicznie przeciw zabraniu 4ch statków brazylijsk: przez eskadrę francu:, iako podejrzanych o prowadzenie handlu niewolnikami. Rząd brazylij: zagroził nawet, iż na posiedzeniach tamecznych zaproponuie, aby zniesiono przywileie udzielone Francuzom w Brazylji w r. 1826. — Jenerał *Lamorysjer* 10go b. m. miał odpłynąć z *Oranu* do Francji, na posiedzenia izb prawodawczych. Tenże Jenerał zwiedził zachodnią prowincję *Oranu*, i zastał wszystko w najlepszym porządku. Na pograniczu marokańskiem nadzwyczajna trwa drożyzna. — PP. *Szastjo* i *Rosz* wrócili z Maroka do Tangeru; podług ich opowiadania, wewnątrz Maroka trwa spokojność zupełna, tak, iż *Abdelkader* maiący za sobą kilka pokoleń pogranicznych, nie może liczyć na rozszerzenie swoiej potęgi. Kilka znakomitych rodzin arabskich, które towarzyszyły Emirowi na ziemię marokańską, wróciły dobrowolnie do *Oranu*. — Z Katalonji donoszą o pomnożeniu się tamże hufców karlistowskich.

Niemcy. — Xżna *Hohenzollern* Siegmaringen, rozstała się z tym światem. — Według gazet Wiedeńskich, Teatr miejski w *Peszcie* w Węgrzech, spłonął zupełnie d. 2go b. m.; uratowano iedynie garderobę i bibljotekę teatralną. Tylko gruzy pozostały z tego pięknego gmachu.

Włochy. — Wielki Xiążę Toskański zniósł wszelkie cło wchodowe od zboża do miesiąca Czerwca. Państwo Papiezkie i Modena zakazały wywózkę zboża. — W nocy 21go z. m. dyliżans toskański na drodze z *Bononji* do *Florencji* wiozący 3ch podróżnych, został napadnięty o kilka mil za pierwszem miastem, przez 8 bandytów; ponieważ pocztyljon nie stanął na pierwsze wezwanie, strzelono, i kula przedziurawiła kapelusz iednemu z podróżnych. Bandyci zabrali znaczną summę przeznaczoną dla iednego z Bankierów we *Florencji*. — Spodziewaią się w *Rzymie*, że układy Papieża z Sułtanem tureckim, staną się w przyszłości użyteczne Kościołowi katolickiemu, i że wszystkie Mocarstwa chrześcjańskie plan ten wspierać będą.

Rozmaitości. — *Bracia mleczni.* Przed niedawnym czasem zdarzyła się w *Rzymie* następna historyjka: Pewnego poranku wchodzi na przedpokoie papiezkie stary poważny Goral, i żąda być przypuszczonym do Papieża. Odpowiadaią mu, iż teraz to być nie może, na co on iednak uporczywie przy swoiem obstaie, twierdząc, iż musi mówić z Papieżem, że nie ustąpi, dopóki się z nim nie obaczy, a ieźliby go przymusem oddalić chciano, położy się na progu, i będzie czekał, aż Papież wyjdzie. Nareszcie oznajmiono to Jego Świątobliwości, który każe wpuścić Gorala. Zaledwie tenże wszedł do gabinetu, poznaie w nim Pjus IX swego brata mlecznego, i przyjmuie go iak najuprzejmiej, pytaiąc o Matkę, o powodzenie, i czego sobie życzy i t. d. Goral odpowiada, iż Matka i on, maią się, dzięki BOGU, dobrze, iż im na niczem nie zbywa, przezco też niczego sobie nie życzy, i tylko po to przyszedł, aby widzieć Papieża. Wszakże gdy Jego Świątobliwość po krótkiej rozmowie chce go pożegnać, zalecaiąc mu, aby wrócił do domu, i starą matkę pielęgnował; oświadcza Goral, iż nie wróci do domu, ale zostanie przy Papieżu, i będzie nad nim czuwał. Lubo Papież z uśmiechem mu przekłada, iż ma straż dostateczną, że to nie uchodzi, upiera się Goral przy swoiem, i prosi, aby mu iakiekolwiek inne dano zatrudnienie, któreby mu dozwalało być zawsze w pobliżu Papieża. Przydano go więc ogrodnikowi w *Watykanie* za pomocnika. Przez kilka dni pracował tam Goral ku zupełnemu zadowoleniu swego przełożonego; lecz naraz zgłosił się znowuż do Papieża, mówiąc, że ogród Watykański iest wprawdzie bardzo piękny, a wszystko w nim przepyszne, atoli nie może on tam wytrzymać, i błaga Ojca Sgo, aby mu pozwolono pracować przynajmniej w prywatnym ogrodzie Papieża, gdzieby go choć raz codziennie mógł widzieć. Wysłuchano wreszcie dziecinnej prośby starego Gorala, a teraz pracuie on w ogrodzie na *Monte Ca-*

vallo, gdzie też iego Matka, była mamka Papieża, razem z nim mieszka.

Orszak podróżny Króla *Monomotapy*, składa się podług doniesień pism francuzkich z oddziału wojska mezkiego, z 400 uzbroionych kobiet i 200 psów zaiadłych. Czy żołnierze, czy kobiety, czy psy, są najlepszą ochroną? sami czytelnicy łaskawie to rozważą. — *Anegdota Irlandzka.* W humorystycznej podróży po Irlandji czytamy: »Naiąłem sobie w Galowaj powóz, którym o kilka mil wgłąb kraiu udać się chciałem. Po niedługiej ieździe, stanęliśmy u podnóża niewielkiego wzgórka. Woźnica mój zlazł z kozła, i przystąpiwszy do drzwiczek powozu, kilkokrotnie ze stukiem otworzył ie i zamknął. »Cóż to ma znaczyć? zapytałem; na co otwierasz?" »Sza, cicho, niech Jegomość nie odzywa się", odrzekł woźnica taiemniczo, chciałbym moim szkapom bąka puścić. Jeżli zatrzasnę kilka razy drzwiczkami, będą myślały, że Jegomość wysiadłeś, że im lżej teraz i iak szatany na górę polecą." — *Ludzie zamiast dzienników.* Wynaleziono w Paryżu nowy sposób ogłaszania wiadomości kupieckich. Od rana do wieczoru biegaią po ulicach ludzie ubrani w białych bluzach, na których ogromnemi czarnemi literami czytać można doniesienia o nowych towarach, iako też, gdzie i po iakiej cenie one są do nabycia. Całem zadaniem tych afiszów człowieczych iest, nieustannie z miejsca na miejsce biegać. — Bogacz w Irlandji spotkawszy na ulicy biedaka, zapytał go: z czego żyie? »Gdybyś mnie Pan zapytał, z czego umrę, odpowiedziałbym mu: *z głodu.*" Wzruszony tą odpowiedzią bogacz, obdarzył go hojnie, mówiąc do niego: »Idź i posil się."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Basiński Tad: Oby: z Bilska; Bukowiecki Mac: Oby: z Galicji; Czyżewski Kar: Kup: z Krakowa; Jastrzębski Jan Oby: z Radomia; Jordan Hermelaus Oby: z Winiar; Łempicki Adolf Obyw: z Płocka; Orlapp Ant: Kup: z Torunia; Pstrokoński Ferd: Oby: z Reszorzyc; Rewieński Anto: Oby: z Grodna; Sparmann Adam Oby: z Berdyczowa; Węglewski Andr: Ob: z Gospodarza; Zwińcow Teod: Sekretarz Koleg: z Włodzimierza. (G. P.)

DONIESIENIA.

Komora Składowa. Zawiadamia niniejszem, iż TOWARY na rzecz Skarbu skonfiskowane, a mianowicie: Towary łokciowe krótkie, i Futra, Książki, Towary i Proby towarów w Expedycji nad czas przepisany zalegaiące, i t. p. przedmioty, w większych partjach, przez publiczną licytację więcej daiącemu sprzedane będą. Licytacja rozpocznie się w dniu 14/26 b. m. o godzinie 10 z rana, w lokalu Komory Składowej, i w dniach następnych z wyłączeniem Świąt, odbywać się będzie.— Warszawa d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1847 r.— Urzędnik do Szczególnych Poruczeń, Dyryguiący Służbą Komory, *Poleski.* Za Sekretarza, *Zaborowski.*

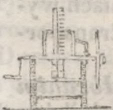


Maiący do zbycia KONIA rosłego, skaro-gniadego lub karego, chociażby 7-letniego, lecz zdrowego; niech się zgłosi do Handlu Sukiennego pod Nr 541 przy ulicy Długiej.

Żądany iest GUWERNER Polak, znaiący ięzyk rossyjski, francuzki i niemiecki, mogący przysposobić do klassy 4ej iednego Chłopczyka; raczy się zgłosić do Kantoru P. Zwolińskiej Nr 587 przy ulicy Długiej.

Około 200 sztuk **CYNÓWEK** mało używanych, iest do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Nowiniarskiej, w domu Brünera, w Sklepie pod Nrem 10tym.

W domu Elerta pod Nr 543 przy ulicy Długiej, iest do sprzedania SZPAK uczony śpiewać i gadać. Wiadomość pod Nr 62 stancji, nad Kowalem, u Fran: Wiszniewskiego.



Dwa MAGLE w dobrym porządku, przy ulicy Wałowej w domu przechodnim Nro 1793, są do sprzedania; zostawuiąc do woli nabywaiącego, zostawić ie w dotychczasowem miejscu, lub nie. — Wiadomość u Właścicielki tychże Magli.

W Dobrach REPKI, w Guberuji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, iest do sprzedania **KONICZYNA** CZERWONA, korzec po Złp. **120.— WYKA** SZARA i BIAŁA, korzec po Złp. **30.**

W dniu 7 b. m. w przeieździe z Hotelu Litewskiego na ulicę Rymarską, zgubioną została LASKA, trzcina, z rękoieścią zakrzywioną z kości słoniowej, wyobrażaiącą psi łeb; oddawca takowej, Szwajcarowi w Komisji Rząd: Przych: i Skarbu, otrzyma nagrody zł. 20.

UCZEŃ z klassy 4tej Gimnazjum Realnego, opatrzony chlubnemi świadectwami, życzy umieścić się w ktorej Aptece. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim Nr 23.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro, 9ty raz *Muszkietery.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. *Pik*, przy ulicy Miodowej Nr 493.

Jutro w Cytadelli Alexandryjskiej, w Restauracji, dostać można **BLINÓW** Rossyjskich od godz: 10 do 3 z połud:

Podpisany, uważa sobie za przyiemność zawiadomić Sz: Amatorów BLINÓW ROSSYJSKICH, iż tych z dniem 8 b. m. to iest z dniem rozpoczęcia Masielnicy, każdodziennie dostać można u niego w Restauracji pod Nr 388 przy ulicy Krak:-Przedm: w pałacu zwanym Tarnowskich istnieiącej.— Są także ÓBIADY kompletne postne i zwyczajne, oraz na porcje, po cenie umiarkowanej.— W. *Grobelni*, Restaurator.

PIWA BAWARSKIEGO Wystałego, cała butelka po gr. 15; poł butelki po gr. 8; w Handlu Win i Korzeni pod firmą B. *Frydrych*, przy ulicy Granicznej pod Nrem 968, dostać można.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz po radziwiłłow:, szczupak z biszamelem chrzan:, Lin duszony, Okoń po hollender:, Karaś smażony, Kotlety rybne, Zupa rybna i grzybowa, Pierogi leniwe, Potrawy różne mięsne. — Obiad: Zupa grochowa z wyziną, Rosół, Sztuka mięsa biała, Muszczki z groszk:, Piecz ń, Entrykot, Pierogi. —